

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie we Srzodę dnia 1 Kwietnia v. s. 1831 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Krótki wyjątek ze sprawy o działaniach w Wydziale Departamentu handlu zewnętrznego z roku 1830.

Handel zewnętrzny szedł pomysłniej i na większą sumę; aniżeli w 1829, dosyć dobrym roku. Wywóz zboża bardzo się podniósł, w ogóle na sumę do 60 milionów rubli. Przywóz towarów dotykałnie mniejszy, aniżeli w 1829 roku.

Handel Czarnomorski po większej części został przywrócony; iednakże przez to bynajmniej nie upadł na łączowej granicy punkt Radziwiłowski.

Przywiezione są zza granicy wielkie ilości metallow drogich w monetach i złówkach.

Cholera w końcu roku niezmiernie utrudniała wysyłanie towarów przywożnych do miejsc wewnętrznych; zaczęły być różne środki do ułatwienia handlu.

Dochód tamożenny, bez ostatnich wiadomości z Kiszty, wynosi do 65,400,000 r., mniej, niżeli w 1829 r. do 1,700,000 rubli, z przyczyny opóźnionego odwozu towarów.

Pódtug wiadomości później otrzymanych, niedobór ten znacznie się zmniejszył, i dochód czyni:

Właściwie tamożenny	65,708,646 r. 75½ k.
Ubożny	1,185,369 r. 35½ k.
Narzędz. różnych miast i miejsc	1,735,862 r. 15 k.
Ogół	68,629,878 r. 25½ k.

Dla stateczney ulgi handlu, we względzie działań tamożennych, przedsięwzięte są różne środki.

Wydany został katalog dodatkowy do Taryfry Tamożenney (Ukaz do Rządzącego Senatu 26 marca 1830 r.), dla zachęcenia naszego przemysłu rękodzielniczego, zmniejszenia artykułów zakazanych i uprzątnienia różnych niezgodności Taryfry. Na skutek czego wydana także nowa tabella przystosowań.

Przedstawione do Rady Państwa artykuły dodatkowe do Ustawy Tamożenney dla zmniejszenia różnych form i sztrafów, z różnemi ulgami dla kupca, równie i dla przywiedzenia do większego oznaczenia różnych prawideł i działań tamożennych. Postanowienie to potwierdzone na początku 1831 r. (stycz. 28).

Zmniejszona poszlina od wyprowadzania koni, a od wełny zupełnie zniesiona. (Ukaz do Rządzącego Senatu 28 stycznia 1831).

Miastu Narwie darowane są różne wygody i ulżenia. (Ukaz do Rządzącego Senatu 28 marca 1830.)

Obrane są środki ku zachęceniu wywozu solonego mięsa. (Naywyżey utwierdzone postanowienie Komitetu PP. Ministrów d. 6 maja 1830 roku.)

Ustanowione rossyjskie statki parowe dla regularnych komunikacy z Lubeką. (Ukaz do Rządzącego Senatu 8 sierp. 1830 r.)

Wydane urządzenie o brakowaniu i maklerach. (12 stycz. 1831.)

Pożytek z wydawania gazety handlowey rok od roku robi się widoczniejszym. (Gazeta handlowa miała prenumeratorów w takiy liczbie: w 1825 roku 433, w 1826 r. 708, w 1727 r. 718, w 1828 r. 827, w 1829 r. 708, w 1830 r. 821, w 1831 r. 934 do dnia 10 marca.)

Zrobione są przygotowania do przeniesienia

linii dniestrowskiej nad Prut. (Prawidła o przeniesieniu linii dniestrowskiej Naywyżey potwierdzone 26 września 1830, a wykonanie ich przysposobione ku 1 marca 1831 roku.)

Wyznaczone są dwa komitety kwarantannowe, do których należy Minister Skarbu: ieden komitet dla ulepszenia ustaw kwarantannowych, drugi o straży kwarantannowey.

Zrobiono taryffę na skład towarów w Rzymkim arsenalnym pakhauzie. (Naywyżey potwierdzona opinia Rady Państwa 21 września 1830 roku.)

Straż tamożenna, przy znacznym niekomplecie, doprowadzona iednakże do lepszego urządzenia i okazała ważne usługi, nie tylko względnie kontrabandy, ale i w strzeżeniu granic.

Do linii prutskiej wczesniej są uformowane dwie rotły zapasne.

Konfiskat było dosyć mało. (Gaz. Han.)

Mohilew-Białoruski.

Wiekopomnym zostanie w sercach Inteyszych mieszkańców dzień 29 stycznia, dzień uroczystości i roskoszy serc, poświęconych MONARSZE, Dobroczyncy narodu Ruskiego, który darował teraz i Białoruskiemu krajowi, więcej od pół wieku przyłączonemu, też same prawa, pod którými tyle lat szczęśliwie przeżywa Rossya.

Wielka łaska MONARCHY: ale to ziarno łaski MONARSZEY padło nie na płoną ziemie. Wdzięczna Mohilewska Szlachta oceniła wielkość dobrodziejstwa IMPERATORA, i iednogodnym wylewem najgłębszey wdzięczności dla swojego MONARCHY złożyła do naczelnika prośbę, o doprowadzenie wyrazow tych uczuć wdzięczności do wiedzy Jego IMPERATORSKIEY MOŚCI.

Uroczysty obchod w Mohilewie zaczął się o godzinie 9 zrana 24go stycznia. PP. Gubernator Cywilny, Wice-Gubernator, Gubernialny Marszałek, Urzędniey Gubernialni i Obywatele powiatu Mohilewskiego, w towarzystwie swego Marszałka powiatowego, przybyli do kościoła katedralnego S. Józefa. Po wysłuchaniu Liturgii Świętey, odprawianej przez Nayprzewielebniejszego Biskupa Pawła, wszyscy obecni w świątyni zwrócili uwagę na oświecającą mowę protojereja *Hładkova*, mianą o wielkości dobrodziejstwa, wylanego na kraj Białoruski przez darowanie mu praw, i o prawdziwym znaczeniu wypełniania praw. Po mszy, stosownie do rozrządzenia P. Cywilnego Gubernatora, Członek Rządu Gubernialnego, P. *Sawicki*, przeczytał Naywyższy Ukaz o darowanych prawach, i wtedy, za to, zesłane na Białorus dobro, były zaniezione do Pana Boga dzięki czynnem modły przez Biskupa z Duchowienstwem, i zaśpiewane mnogie lata o zdrowiu i szczęśliwem powodzenie CESARZA JEGO MOŚCI i NAYJAŚNIEJSZEY FAMILII, a potem za zdrowie mieszkańców Gubernii Białoruskich.

Po skończeniu tych duchownych uroczystości, Marszałek Powiatowy Mohilewski, Felix Iwanowicz *Mierzejewski*, przybywszy z Obywatelstwem do domu Gubernatora Cywilnego, złożył JW. Gubernatorowi zapisany akt wdzięczności za łaskę, wylaną na nich przez MONARCHĘ, a razem złożył subskrypcyą i pieniądze, ofiarowane przez Obywateli dla rozdania ubogim *), na oznaczenie tak radośnego dla nich wypadku. Po-

*) Wszystko to odbyło się i we wszystkich powiatach gubernii Mohilewskiej.

żniey, o godzinie 3 z południa, Przenaywielebniejszy Biskup Paweł, Gubernator Cywilny, Wice-Gubernator, Marszałek Gubernialny, Jenerałowie wojskowi, znajdujący się wtedy w Mohilewie, Sztabi-Ober Oficerowie wojskowi, Urzędnicy cywilni, i wszyscy Obywatele powiatu Mohilewskiego, zaproszeni byli do P. Marszałka powiatu mohilewskiego, gdzie podczas wspaniałego obiadu, Gubernator powstał ze swego miejsca, co też uczynili wszyscy siedzący u stołów, wzniosł kubek i ogłosił: zdrowie NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOSCI! Wtedy jednogodne okrzyki Ura obywateli i całego zgromadzenia trzykroć napefnity sałę. Widzieć potrzeba, iak wielkie było w tej chwili uniesienie tego nader liczne go zgromadzenia. Potóm, na żądanie wszystkich, spełniono zdrowie Gubernatora Murawjewa, a od niego wzniesiony został toast za zdrowie Obywateli Gubernii Mohilewskiej. W dniu tym radośnym, wszyscy prawie goście bawili u gościnnego gospodarza do późney nocy i w niewymuszoney wesołości składali, iakby jednę rodzinę. Dom Marszałka powiatowego wieczorem był oświecony. Pośrodku oświecenia isiała w ognjach Cyfra CESARZA JEGOMOSCI z unoszącą się nad nią Sława: naokoło tego, NAYJAŚNIEJSZEGO Imienia, dawały się postrzegać słowa: *pod zastoną Twoią, my spokojni i szczęśliwi.* (P. P.)

Erywan dnia 10 grudnia.

Prowincya Erywańska, obituująca w mnogie przewyborne płody przyrodzenia, doznawała niedostatku korzenia, zwanego *mureną*, używanego w wielkiej ilości do farbierstwa, i przymuszoną była nabywać tego, nieodbitego dla niej artykułu, za drogą cenę od mieszkańców naszych muzeumskich prowincy.

J.W. Naczelnik zarządzający w Gruzji, chcąc rozmnożyć ten wielkiej ceny korzeń i w tutejszym kraju, ieszcze w 1828 r. kazał dostarczyć tu z Derbentu kilka pudów wyborney marenny ogrodowej, dla doświadczenia, azali się będzie mogła tu rodzić; ale, smutne okoliczności, powietrze morowe, wojna i t. d., były przyczyną, że, zamiar P. Główno-Zarządzającego dotąd zostawał bez doświadczenia.

Armeński Naczelnik Obwodowy, P. Jenerał-Major, Xiążę *Debutow*, polecił wykonanie tak pożytecznego przedsięwzięcia staraniu Głównego dozorca dochodów Erywańskich, K.A. *Hordyńskiego*, który, ukończywszy w pierwszych dniach t. m. wszystkie poprzednicze przygotowania, zaprosił publiczność Erywańską, ażeby była obecna przy uroczystym zasiewie marenny.

D. 4 grudnia, o godzinie 10 zrana, P. Naczelnik obwodowy, w towarzystwie PP. Członków Rządu Obwodowego i dalszych Urzędników wojskowych i cywilnych, udał się przez południową bramę twierdzy Erywańskiej na miejsce, obrane do zasiewu, o trzy wiorsty poniżej twierdzy, na lewym brzegu *Zangi*, Tu, o kilkadziesiąt sążni od rzeki, na miejscu wyniesioném, ukazuje się pas czarnoziomu, który z rozrządzenia P. *Hordyńskiego*, był uprawiany i podzielony na wysokie grzędy z głębokimi bródzami, dla zasiewu nasion. Marena dośpięwa na trzecim tylko roku od zasiania, a do tego czasu należy corocznie ją przykrywać nową ziemią, dopóki grzędy nie zrównają się z całym gruntem.

Przy samém polu, stał, bogato ubrany wojeński ołtarz, a naokoło jego duchowieństwo i studzy cerkwi sobornej Pokrowskiej, w uroczystych ubiorach. Po przybyciu P. Naczelnika Obwodowego, natychmiast zaczęły się modły, dla uproszenia Naywyższego, o udzielenie błogosławieństwa, temu, dla powszechnego dobra przedsięwzięciu. Potóm, po pokropieniu grząd wodą święconą, Główny dozorca podał tacę, napełnioną nasionami, P. Naczelnikowi Obwodowemu, który, garść ich wzięwszy, pierwszy rozpoczął zasiewanie, za iego przykładem poszli PP. Członkowie Rządu Obwodowego, a za nimi i dalsi. Kilku ludzi z kolonistów Ormiańskich przykryli nasioną ziemią i kończyli zasiew reszty nasienia.

Na otwartém polu rozbity był namiot, i uroczysty ten obrząd zakończony został wesołą ucztą. (Gaz. Tyf.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

Przykład długowieczności ludzkiej.

Jeden z najstarszych ludzi nowszego czasu, o których mamy godne wiary wiadomości, Piotr *Czartan*, zmarły dnia 5 stycznia 1724 roku, w wsi blisko *Temeswaru*, mając 185 lat wieku (Znaniomy ze swej długowieczności Anglik, *Tomasz Parry*, dożył tylko 169ciu). *Czartan* narodził się w *Temeswarze*, 1539 roku, z ubogich rodziców, i past trzodę u swego oycy, gdy twierdza ta dostała się w ręce Turków. Wygnany ze swej rodziny, uciekł w góry i żył potem w różnych krajach południowych *Wygier*, zarabiając sobie na przeżywienie częścią z pracy w polu, częścią dziennym zarobkiem, a naostatek, kiedyś lata podeszłe czyniły go niezdolnym do pracy, żył z żebraniiny. Ostatnie lata życia spędził w wiosce jedney na pocztowym gościńcu z *Temeswaru* do *Karansebes*: żył on równie, iak i *Tomasz Parry* we trzech wiekach i pod dziesięcią cesarzami: *Karolem V*, *Ferdynandem I*, *Maxymilianem II*, *Rudolfem II*, *Maciejem II*, *Ferdynandem II*, *Ferdynandem III*, *Leopoldem I*, *Józefem I* i *Karolem VI*. Będąc greckiego wyznania i ściśle trzymając się iego obrzędów, do samej śmierci zachowywał posty. W głębokiej starości żywił się samém prawie mlekiem i makiem, a pił wodę i infuzję śliwkową, którą tak namiętnie lubił, iak i lulkę. Rzadkie miał szczęście doczekać się prawnuczki i umrać w objęciach jednego ze swych wnuków. Syn iego takż dożył stoletniego wieku. Chociaż zgarbiony lity przed śmiercią, całą jednak głową syna swego przewyższał. Oczy miał czerwone, ale nie mętne, głos mocny, włosy siwe. Jeszcze w ostatnich latach życia miał szczęśliwszą białosć zęby. (G.S.P.)

Pazur ukryty w ogniu lwim.

Śmierć dwóch lwów, które zostawały w królewskim zwierzyńcu w Paryżu, nastąpiła sposobność sprawdzić słowa dawnych niektórych pisarzy, na które nowsi naturalisci bynajmniej nie dawali uwagi, a mianowicie świadectwo ich, że u końca ogona lwiego, w kłoczku długich włosów czarnych, jest ukryty niewielki pazur. Postrzeżenie to starożytnych okazało się zupełnie rzetelném. W końcu ogona u lwów przyszych znalaziono rogowaty, nieco zakrzywiony przyrostek, czyli pazur, wielkości około dwóch linii. Osadą swą przymocowany do samej skóry, a nie do ostatniego stawu ogonowego, od którego oddalony jest na dwie lub trzy linie. Wyrostek ten u obojey płci znajduje się. Wykładacze Homera, przez znaydowanie się iego na ogonie zwierzęcia, to rzetelne postrzeżenie pisarza *Iliady*, tłumaczyli sobie, że lew jest jedném tylko zwierzęciem, które, mocno będąc rozdrażnione, uderza siebie po bokach ogonem własnym. Mówili, że lew tym sposobem stara się siebie rozkatarzyć, zadając sobie bolesne rany; ale same tylko staranne postrzeżenia późniejszych naturalistów mogą rozwiązać zagadkę bytności tego przyrostku. *Blumenbach* pisał już o nim przed kilką laty; ale na stwierdzenie tego, do ostatniego czasu, także nie zwracano uwagi. Naypodobniej, że on wymykał się od oczu nowszych naturalistów dla tego, że bardzo łatwo spada, i na skórach zwierząt, zachowywanych w gabinetach historyi naturalney, nigdy się nie zdarzył. (G. S. P.)

Oddychanie Raków.

Nowsze postrzeżenia PP. *Odueniego* i *Mil. Edwardsa*, nad narzędziami, oddychania raków, lub skorupiaków, okazały: 1) że u wszystkich tych zwierząt skrzele tak są urządzone, że one mogą oddychać w powietrzu atmosferycznym i w wodzie; 2) że prędsza lub późniejsza śmierć raków wodnych w powietrzu, zależy od mnogich przyczyn, z których naybliższa jest transpiracya, występująca na skrzelach i ie wysuszająca; 3) że dla tego, ie-

dny z nieodbitych warunkow; dla utrzymania życia zwierząt, mających skrzela i żyjących w powietrzu, jest ustrzeżenie skrzelow ich od schnienia; i 4) nakoniec, że takowy skład skrzeli rzeczywiście znajduje się u rakow ziemnych, które mają narzędzia, przeznaczone do potykania i utrzymywania na zapas ilości wody, potrzebnej dla utrzymania około skrzeli dostatecznej wilgoci. (G. S. P.)

nującego papieża doliczby jego poprzednika, i dawszy jeszcze 10, można dowiedzieć się czasu śmierci każdego papieża!— Cokolwiek bądź: jednak rachuba ta okazała się prawdziwą co do ostatnich trzech papieżów, iak się to wyświeca następnie:

Pius 6ty, Pius 7my, Leon 12ty,
Pius 7my, Leon 12ty, Pius 8my,
10. 10. 10.

Umarł 18,23. 18,29. 18,30.
(G.S.P.)

Francuz ieden znalazł, że dodawszy liczbę pa-

O g ł o s z e n i e.

1 Od Białostockiego Obwodowego Rządu, 2go Oddziału niniejszém ogłasza się, iż w nim odbywać się będą publiczne targi na oddanie w 12letnią arendowną dzierżawę w przyłączonej tabelli wyrażonych majątkow, licząc termin tej dzierżawy od 1go czerwoa terażniejszego 1831 roku. Zaczém życzący wziąć w dzierżawę który z tych majątkow, zechcą przybywać do 2go Oddziału Białostockiego Obwodowego Rządu z pewnemi ewikcyami, odpowiadającemi dwuletniej opłacie z każdego majątku, dla targow na 30 apryla, a dla przetargu na dzień 4 miesiąca maja terażniejszego roku.

Sowietnik Janiewicz Janiewski.

Nazwisko Amtow i znajdujących się w nich Folwarkow, Woytowstw Donataryi i Uroczyszcz.

w Białostockim Powiecie.

Nazwisko Amtow i znajdujących się w nich Folwarkow, Woytowstw Donataryi i Uroczyszcz.	Liczba wsi.	Ilość dusz pól męskiej w ostatniej rewizyi.	Srebr em.			
			ruble.	kop.	ruble.	kop.
<i>Fastowskiego Amtu.</i>						
Folwarki Fasty	9	800 $\frac{1}{2}$	4814	29 $\frac{1}{2}$	7110	—
— — Baciuty	1					
— — Topielce	5					
<i>Surażskiego Amtu.</i>						
Folwarki Kłepas	4	19 $\frac{3}{4}$	1019	94 $\frac{1}{2}$	1400	—
<i>Sokoliskim Powiecie.</i>						
<i>Janowskiego Amtu.</i>						
Folwark Janow	13	3127	14145	—	13642	—
— z czynszowemi wsiami.	35					
<i>Stoykowskiego Amtu.</i>						
Folwark Swidzitowka z Aw. Ostrow	7	744	2840	16 $\frac{1}{2}$	4600	—
<i>Dubnickiego Amtu.</i>						
Folwarki Dubnica z Choroszczami	8	490	2619	91 $\frac{1}{2}$	4025	—
— — Radziejwice	4					
<i>Nowowolskiego Amtu.</i>						
Folwark Zalesie	1	92	521	64 $\frac{1}{2}$	1076	—
<i>Drohiczynskim Powiecie.</i>						
<i>Mielnickiego Amtu.</i>						
Folwarki Rasztowice	10	505	2596	19 $\frac{1}{2}$	3040	—
— — Żerczyce	2					
— — Ceciele	1					
— — Żurobice	1	151	566	55 $\frac{1}{2}$	700	—
<i>Bielskim Powiecie.</i>						
<i>Klenickiego Amtu.</i>						
Folwarki Kleniki	10	190 $\frac{3}{4}$	94 $\frac{1}{2}$	—	—	—
z przyłączonemi do nich gruntami byłego woytowstwa Leszczan	2					
— z czynszowemi wsiami Bielskiego leśnictwa	47	5274	108	90 $\frac{1}{2}$	19189	55
— — Raczki	—	—	519	39	—	—
— — Lada	—	—	32	9 $\frac{1}{2}$	—	—
— — Putyski	3	84	376	34	515	—
Woytowstwa Korpin Stary	1	5	153	81 $\frac{1}{2}$	185	31 $\frac{1}{2}$
— — Osówka	—	—	18	9 $\frac{1}{2}$	65	—
<i>Stołowackiego Amtu.</i>						
Folwarki Stołowacz	14	1895	8461	81 $\frac{1}{2}$	9775	—
— — Pulsy	5					
— — Ryboły	4					
<i>Bielskiego Amtu.</i>						
Folwark Grabowiec pod	8	389	1391	66 $\frac{1}{2}$	1676	68 $\frac{1}{2}$
— — Kleszczelami	—	—	—	—	—	—
<i>Brańskiego Amtu.</i>						
Woytowstwo Olexin	—	bez włościan.	224	42 $\frac{1}{2}$	272	—

1 Woźny niżej podpisany, pod datą 14 idącego roku i miesiąca, z instancją Star. Mowszy Judelowicza Cetlina kupca i obywatela Wileń. podałem pozew przed Sąd Magistratu Wileńskiego, Star. Ickowi i Jankielowi Zyskinowiczom Lewinom kupcom i ob. miasta Luczyna, za wexłami za jednym o trzy tysiące, za drugim o tysiąc i za xięgą sznurową handlową o 1,190 rubli assygn. i takowy pozew na schedule w domu Meiera Szyszkiśa do rzeczonych debitorów przynależney, położyłem o tēm więc gdyby się oni niewiomością niewymawiali, w Gazecie trzykrotnie awizuję. 1831 roku dnia 16 marca. (254)

Woźny Sądu Ziemi płu Wileń. Antoni Siewruk.

Uwiedomienie.

1 Pewna osoba straciwszy od dni kilku, na drodze z Panżan przez Antokol do miasta Wilna wiodącej, dwa metalowe relikwiarze, z których jeden z drzewem krzyża ś. a drugi z czterma rozmaitemi relikwiami, ofiarnie złotych polskich sto temu, kto one znalazłszy odda Proboszczowi kościoła śgo Kazimierza, i zapowiada że wyż rzeczona summa w tym celu, w rękach jego już jest zlokowana.

Wolno drukować Czasowy Polimeyster Ratkowski. (256)

1 Przynależne do folwarku Rybiszek pod Wilnem leżące austerye, jedna na trakoie Lidzkiem, a druga na Oszmiańskim, oraz sianożęcie i ogród na Popławach, wypuszczać się będą w d. 23 apryla r.b. w arendę roczną lub trzechletnią. Życzący przeto wziąć kontrakt na one, mają się w d. 22 apryla zgłosić do folwarku Rybiszek, lub przed tym terminem do majątku Horodney do plenipotenta JW. Hrabiny Wąsowiczowej. (257)

1 Wileńska Izba Skarbowa ogłasza że woney naznaczone są termina 3 i 7 apryla b. r. do licytacyi na wzięcie w tenutę Rukoynskiej i Kamienolögskiej pocztowych stacyy do ukończenia bieżącego trennium. Życzący zechcą przybydź do takowego targu z prawną ewikeją.

(258) Sowiernik Kramer.
Kolleg. Sekretarz Malewski.

2 Magistrat Miasta Wilna powodem niewławienia się ambientów do licytacyi na terminu uprzednio naznaczone i ogłoszone, dla wzięcia od dnia 23 apryla terażn. roku w arendę domow Mikiszow przy ulicy Rudnickiej, Dauszkiewiczow przy ulicy Zarzeczney, Butkiewicz przy ulicy Policyyney; Gierszona Boyraka przy ulicy Żmuydzkiej, Winnickiego przy ulicy Sto-Stefańskiej, Izraelowiczow Cundzerow nie daleko bulwaru przy brzegu rzeki Wilii, Statkowskich przy ulicy Sto-Stefańskiej, Johelsonow przy ulicy Popławskiej, Zawela Germayze i Dawida Lewinsona przy Końskim rynku, Markowskich na Antokolu i Macieiwskich na Zarzeczcu i Popowszczyźnie położonych; do takowych licytacyi powtórne termina a miano-

wicie 3, 4 i 6 nadchodzącego miesiąca apryla naznaczywszy, o tēm publiczność zawiadania, i ambientów do zaarendowania pomienionych domow na oznaczone termina do Magistratu zaprasza. Roku 1831 mca marca 28 dnia. (253)

Adam Goławski P. Burmistrz M. W.
Kazimierz Degutowicz Regent M. W.

3 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu. Rząd ten na prozbę Prokuratora interessow XX. Karmelitow Bosych Litewskiej prowincyi X. Eugeniusza Jasińskiego, na mocy Królewskich przywileiow i istujących praw, ustanowił: w miasteczku Antoleptach, położonem w Wilkomierskim powiecie, do XX. Karmelitow Bosych przynależnym, targi po dwa na tydzień i 8 iarmarkow w roku, a mianowicie: targi w poniedzialki i szrody co tydzień; a iarmarki w dniach niedzielnych, iakoto: pierwszy po świętym Janie Chrzcicielu; drugi po ś. Bartłomieiu; trzeci po ś. Marcynie; czwarty po Gromniczney; piąty: po Nowym Roku; szósty: po ś. Annie; siódmy: po Symona i Judy Apostołach i ósmy: na czwartym tygodniu Wielkiego Postu; o zaprowadzeniu iakowych targow i iarmarkow dla powszechney wiadomości ninieyszem ogłasza się. Marca 24 dnia 1831 r.

Assessor Józef Szulo.
Sekretarz Kowalenok.

Prenumerata.

Redakcyja, mając sobie komunikowane od Expedycyi Gazetney, życzenie niektórych PP. Prenumeratorów na gazetę Kuryera Litewskiego, iż chcą mieć tę gazetę, drukowaną na papierze białym, z oświadczeniem opłacenia wyższej ceny, iakaby ogłoszoną została za exemplarze na papierze białym; nie mniej też i sama Redakcyja od kilku osób podobne otrzymała żądanie; czyniąc więc im zadosyć, ma honor uwiedamiac, iż można na gazetę Kuryera Litewskiego prenumerować podług cen następujących:

Z przesyłaniem pocztą:
rocznie: na papierze zwyczajnym. R. sr. 14
— — — białym . . . — 18
półrocznie: na papie. zwyczajnym — 7
— — — białym . . . — 9
Bez przesyłania pocztą:
rocznie: na papierze zwyczajnym. R. sr. 9
— — — białym . . . — 15
półrocznie: na papie. zwyczajnym — 4 k. 50
— — — białym . . . — 6 — 50
kwartałowie: na pap. zwyczajnym — 2 — 25
— — — białym . . . — 3 — 25

Poiedynczo Nra na papierze białym nie będą przedawane.

Ponieważ mała liczba exemplarzy drukuje się na białym papierze, przeto będą mogli ie otrzymać ci tylko, którzy natychmiast po ogłoszeniu zaprenumerują; ci zaś, którzyby zaprenumerowali, i teraz nawet, na rok cały, otrzymają na białym papierze wszystkie Numera, od początku roku.

Observacje meteorologiczne.	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Stan powietrza.
	d. 30 godz. 2 wieczor	28 cal. 2 lin. 6 lin.	+ 14 stopni.	Wschodni.	Pogoda.
	d. 31 — — —	28 — 6 — 8 —	+ 14 — —	Zachodni.	Pogoda.
	d. 1 godz. 5 rano	27 — 10 — 11 —	+ 7 — —	Półudniowy.	Pogoda.